

Materiały do dziejów rezydencji w Polsce, t. II: *Ziemia dobrzyńska*, część 1, red. Stanisław Kunikowski, Włocławek 2002, ss. 287, liczne ryciny, plany, mapy, fotografie.

Omawiana książka to trzecia publikacja katalogowa wydana staraniem środowiska włocławskiego, poświęcona dziejom i obrazowi pałaców i dworów z terenu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Pierwszy tom, poświęcony omówieniu 15 obiektów z obszaru Kujaw brzeskich (określanych przez Autorów jako „wschodnie”), który miałem okazję przedstawić na łamach „Kwartalnika”, ukazał się w 2000 r.¹ Następnie opublikowano jako tom I, część 2, kolejne opracowanie, poświęcone 14 obiektom kujawskim². Teraz otrzymaliśmy tom stanowiący pierwszą część opracowania poświęconego dworom i pałacom ziemi dobrzyńskiej, planowanego na co najmniej dwa woluminy.

Jak już pisałem w 2000 r., inicjatywa środowiska włocławskiego, skupionego w ramach organizacyjnych Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, zasługuje na uwagę z kilku przyczyn. Po pierwsze, stanowi kolejny, liczący się etap na drodze poznawania specyfiki i obrazu budownictwa rezydencjonalnego z terenu Kujaw brzeskich i ziemi dobrzyńskiej. Jest to jednak działanie ważne nie tylko dla regionalistów, lecz dla wszystkich polskich badaczy historii architektury i budownictwa. Wobec śmierci profesora Tadeusza S. Jaroszewskiego, animatora i redaktora naukowego projektu *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce*, wydawanego przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Historyków Sztuki, ta seria wydawnicza (dotychczas wydano łącznie 6 woluminów: po 2 tomy poświęcone historycznym województwom kaliskiemu i sieradzkiemu oraz po jednym — rawsko-mazowieckiemu i poznańskiemu) przestała się ukazywać. Choć omawiane tomy „kujawskie”, przygotowywane przez zespół Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, uzupełniają ten brak tylko w skali jednego regionu, stanowią jednak cenną kontynuację tej, widać nieco już zapomnianej i porzuconej przez badaczy warszawskich problematyki.

Ogólna dostępność książki, która zapewne szybko, tak jak poprzednie tomy „serii kujawskiej”, zniknie z półek księgarskich i stanie się przedmiotem lektury licznych czytelników, zwalnia mnie z dokładniejszego opisu jej zawartości. Pracę otwiera, po redakcyjnym wstępie, studium S. Kunikowskiego „Z przeszłości administracyjnej i politycznej ziemi dobrzyńskiej” (s. 9–19), stanowiące zarys dziejów i przekształceń regionu, wzbogacone trzema mapami, wśród których zabrakło mapy ziemi dobrzyńskiej w jej historycznych granicach, a więc

¹ L. Kajzer (rec.), *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Kujawy wschodnie*, t. I, cz. 1, red. S. Kunikowski, Włocławek 2000, „Kw. HKM”, R. XLIX, 2001, nr 3, s. 266–272.

² *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Kujawy wschodnie*, t. I, cz. 2, red. S. Kunikowski, Włocławek 2001.

z czasów późnego średniowiecza i Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Stanowi ono jednak dobrze pomyślaną partię wstępną, wprowadzającą czytelnika w przemiany i specyfikę tego regionu. Zasadniczą część książki stanowią hasła dotyczące 7 dworów i zespołów dworskich (Czarne, Dyblin, Karnkowo, Nowa Wieś, Płomiany, Wielgie i Zaduszniki) oraz 5 zespołów określonych jako pałacowe (Kikół, Okalewo, Ugoszcz, Wierzbicki i Zbójno) (s. 21–287). Łącznie więc tom zawiera charakterystykę 12 obiektów, opracowanych przez siedmiu autorów (Lozannę Bokotę, Piotra Bokotę, Grzegorza J. Budnika, Piotra Nowakowskiego, Elżbietę Celińską, Mariannę Gruszczyńską oraz nieżyjącą już Romualdę Hankowską).

Wybór obiektów przedstawionych w omawianym tomie nie budzi dyskusji. Najlepszymi czasami ziemi dobrzyńskiej były zarazem czasy jej permanentnego zagrożenia i zmian własnościowych w późnym średniowieczu. Okres nowożytny, związany w innych rejonach Polski z dynamicznymi przekształceniami, w przypadku ziemi dobrzyńskiej spowodował raczej spowolnienie rozwoju i postępujące zamykanie się tego regionu w skali wąsko pojętej lokalności, odpowiadającej granicom horyzontów jego drobnoszlacheckich mieszkańców. Stąd też brak tu wybitnych zabytków architektury, a interesujący nas region w czasach Rzeczypospolitej Szlacheckiej egzystował w cieniu pielgrzymkowego zespołu bernardyńskiego w Skępem oraz klasztorów karmelitów w Oborach i Trutnowie. Te ostatnie, dzięki swemu peryferyjnemu położeniu, do dziś zachowały zresztą swój niepowtarzalny, prawie niezmienny charakter.

W omawianym okresie nie wyróżniały się także zespoły rezydencjonalne. Dotychczas na całej ziemi dobrzyńskiej zidentyfikowano tylko dwa tzw. renesansowe dwory murowane: kamienicę w Szpetalu Górnym i hipotetyczny obiekt w Żale. Czasy nowożytne przyniosły opuszczenie obu murowanych późnośredniowiecznych zamków: Ogończyków w Radzikach Wielkich i Świnków w Sadłowie, zaś obraz przestrzenny rezydencji biskupów płockich w Górninie nie jest jeszcze wystarczająco poznany. Pierwszym w pełni nowożytnym założeniem rezydencjonalnym na ziemi dobrzyńskiej był zbudowany około 1790 r. pałac Ignacego A. Zboińskiego w Kikole³. Stąd też nie jest przypadkiem, że aż 11 obiektów uwzględnionych w omawianej książce to dwory i pałace powstałe w XIX wieku, a sporo z nich prezentuje cechy stylowe typowe dla klasycyzmu. Z drugiej jednak strony sądzę, że w dziedzinie pełniejszego poznania przekształceń budownictwa dworskiego na interesującym nas terenie sporo jeszcze pozostało do zrobienia i w tej materii spodziewać się możemy niespodzianek. Niespodzianek tych w zasadzie nie przynosi omawiany tom, zawierający obszerne zestawienia dziejów i przekształceń budowlanych analizowanych obiektów.

Jak już wspomniano, najstarszym jest pałac w Kikole (s. 89–110). Hasło zawiera trochę informacji o starszych dziejach miejscowości (w połowie XIII w. wzmiankowana była kasztelania kikolska), a śledzi je dokładniej dopiero od połowy XVIII w., kiedy to miejscowość stała się ośrodkiem, największego wtedy na ziemi dobrzyńskiej, majątku ziemskiego późniejszego wojewody płockiego Ignacego Antoniego Zboińskiego. Stąd nie wiemy nic o starszych, bez wątpienia stojących tu dworach dzierzawców (Moszczeńskich) i właścicieli (Orłowskich), a potem pierwszych Zboińskich⁴. Nie znamy też dokładnej daty wzniesienia pałacu, którego projekt autorzy opracowania ostrożnie łączą z architektem Stanisławem Zawadzkim lub innym profesjonalnym klasycystą kręgu warszawskiego. W sumie pałac w Kikole, w świetle lektury omawianego hasła, rysuje się nam jako pierwsza i ostatnia zarazem budowla rezydencjonalna w tej miejscowości.

Pozostałe miejscowości omawiać już będę w kolejności alfabetycznej, czyli zgodnie z układem hasel książki. Zbudowany w trzeciej ćwierci XIX w. (przed 1859 r.?) przez Igna-

³ L. Kajzer, A. Horonziak, *Budownictwo obronne Ziemi Dobrzyńskiej*, Włocławek 1995, s. 202–203.

⁴ Na starsze opisy majątku i jego zabudowań nie natrafiłem także w trakcie kwerendy w Księgach Grodzkich Bobrownickich (dalej cyt.: GBr).

cego Płaskowskiego (?) dwór w Czarnem to obiekt z wieżą, o rozczłonkowanej, nieregularnej bryle, rzekomo ukształtowany według „nadreńskich wzorów” siedzib o formach „zamkowych”, być może tylko eklektycznych stylistycznie, stanowi rzadki na omawianym terenie przykład tego typu budowli. Znacznie bardziej typowy jest ukształtowany zgodnie z duchem epoki dwór w Dyblinie, zbudowany w drugiej ćwierci XIX w., w stylistyce późnoklasycyistycznej, z inicjatywy kogoś, bliżej w tekście nie określonego, posiadacza tego majątku (Leon Orłowski do roku 1833, Damazy Borzecki, Monika z Płaskowskich Łukowska i Stanisław Łukowski do 1835, Kajetan Płaskowski i ponownie Stanisław Łukowski w 1835, Gracjan Rudkowski od 1837, Aleksander Karski od 1849 i Adam Paprocki od 1855), a przebudowany przez Jana Pruskiego w latach osiemdziesiątych XIX w.

Znacznie bardziej interesujące są dzieje Karnkowa, wsi stanowiącej własność znanej rodziny Karnkowskich, siedzącej tu od późnego średniowiecza do II wojny światowej. W miejscowości tej u schyłku XVI w. powstał (na miejscu starszego lub starszych) murowany kościół, z fundacji arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego, i należało się spodziewać obecności solidnej, może nawet murowanej, późnorenansowej rezydencji. Tezy tej nie potwierdzają jednak źródła, w związku z czym Autorzy tomu analizują tylko zachowany do dziś, standardowo klasycystyczny dwór wzniesiony w latach 1808–1824 dla Franciszka Karnkowskiego, a także inne zabudowania dworskie. Zamieszczonego w aneksie 1 (s. 79) przekazu z ksiąg płockich z 1689 r. nie znalazłem, nie ma jednak wątpliwości, że opisuje on dwór powstały po zniszczeniach wojen szwedzkich w połowie XVII w. Natomiast przy opublikowanym, pochodzącym z ksiąg bobrownickich inwentarzu z 1734 r., zaznaczono, że spisany on został po śmierci Teofili z Żółtowskich, której pierwszym mężem był kasztelan wyszogrodzki Adam Karnkowski. Majątek jej po śmierci drugiego męża (Józefa Bromirskiego) przejęli kasztelanice, czyli synowie Adama⁵. Relacja ta przekazuje obraz budynku wykonanego w konstrukcji szachulcowej, powstałego zapewne na początku XVIII w. Tak więc problem starszych siedzib Karnkowskich, od późnego średniowiecza do trzeciej ćwierci XVII w., pozostaje nadal otwarty, a opisany dwór jest z kolei trzecim, nowożytnym obiektem rezydencjonalnym w tej miejscowości.

Dwór w Nowej Wsi to niewielki budynek drewniany z XIX w. Znaczniejszy skalą i rangą architektoniczną jest zespół pałacowy w Okalewie. W XVIII–XIX w. okalewskie dobra Podoskich i Chełmickich zajmowały znaczną, wschodnią, partię powiatu rypińskiego. Klasycystyczny pałac powstał około 1800 r., według projektu Hilarego Szpilowskiego, dla Macieja Chełmickiego. Zrealizowano tu schemat wcześniejszych pałaców: Skarżyńskich w Studzieńcu i Kruszyńskich w Nawrze, bez modyfikacji widocznych np. w nieco późniejszym Lubrańcu na Kujawach. Podobnie jak Autorzy hasła, nie znam starszych opisów inwentarzowych wsi, stąd też sprawa wcześniejszych rezydencji nie rysuje się jasno. I tu jednak, znając rozmiary majątku, możemy się domyślać obecności interesujących, starszych, a kompletnie zapomnianych rezydencji.

Zbudowany bezpośrednio po roku 1815, dla Adama Chełmickiego, dwór w Płomianach prezentuje schemat typowej, niewielkiej siedziby klasycystycznej, o wyraźnie zaznaczonych walorach rezydencjonalnych (piętrowy, pseudotoskański, czterokolumnowy portyk). Regularność „haurowskiego” — trójdzielnego i osiowego rzutu tego budynku sugeruje Autorom (s. 154), że mógł powstać na zrębach starszej budowli, choć tę należałoby zweryfikować badaniami terenowymi.

Prezentujący sporą skalę architektoniczną i rozczłonkowaną bryłę pałac w Ugoszczu, powstały prawdopodobnie w trzeciej ćwierci XIX w. z inicjatywy Borzewskich (może Zdzisława Borzewskiego?), to obecnie obiekt o cechach eklektycznych. Choć brak na to bezpośrednich dowodów, Autorzy przypuszczają, że współcześnie istniejąca bryła kryje w sobie pozostałości starszego dworu murowanego, zbudowanego w końcu XVIII w. przez Aleksan-

⁵ Por. Aneks 2, na s. 79 i AGAD, GBr 123, f. 375–377v.

dra Zielińskiego. I ta sugestia wymaga badań terenowych, gdyż opublikowane w aneksach źródła z lat 1796 i 1835 nie rozwiązują problemu, a inwentarze z XVI–XVIII w., przekazujące stan zabudowań, nie są znane.

Pierwszą znaną Autorom rezydencją w Wielgim był zbudowany w końcu XVIII w. przez Dionizego Mioduskiego, przynajmniej w części murowany dwór, zastąpiony zachowanym do dziś w stanie zaawansowanej otwartej ruiny budynkiem, wzniesionym z inicjatywy Tadeusza Miączyńskiego w czwartej ćwierci XIX w. Jeszcze w latach osiemdziesiątych XX w. był to obiekt z niewielką wieżą i elementami neobarokowego wystroju architektonicznego, obecnie przedstawia stan smutnego porzucenia.

Z bogatym dobrzyńskim ziemianinem, ale także Sybirakiem, romantycznym poetą (m.in. autorem słynnego „Kirgiza”), działaczem społeczno-gospodarczym i historykiem, Gustawem Zielińskim (1809–1881) związany jest obiekt w Wierzbicku. Dwór jego, powstały może w latach 1865–1881, rozbudowany został następnie, w pierwszej ćwierci XX w., przez jego syna, Ludwika Norberta Zielińskiego, do formy okazałego, jedenastoosiowego, trójkondygnacyjnego pałacu, z trzema ryzalitami w elewacji frontowej oraz osiowo pomieszczonym ryzalitem z wystawką w elewacji tylnej. Stylistyka budynku nawiązująca do rezydencji wczesnobarokowych z elementami „kostiumu francuskiego”, określana jest przez Autorów jako eklektyczna, łącząca w sobie neoklasycyzm z francuskim neobarokiem. Jest to jeden z najciekawszych i największych kubaturowo pałaców na terenie ziemi dobrzyńskiej. Nic natomiast nie wiemy o wcześniejszych rezydencjach w Wierzbicku, z którego wywodzili się przodkowie Dołęgów — Kretkowskich i Wierzbickich, a gdzie potem mieszkali Chełmicy.

Mniejszy, choć z piętrowymi skrzydłami bocznymi, jest dwór w Zadzusznikach. Zbudował go po 1858 r. Hipolit Dunin-Wąsowicz. Ponieważ konsekrowany w 1875 r. kościół parafialny zaprojektowany został przez H. Marconiego, możliwe, że ten sam architekt wznosił też dwór, choć brak na to bezpośrednich dowodów. Obiekt, nawiązujący do popularnego schematu dworu z parterowym korpusem i piętrowymi skrzydłami, autorzy określają stylistycznie jako neoklasycyzmo-neobarokowy.

Ostatnim omówionym w tomie jest pałac w Zbójnie, siedzibie urzędniczych rodzin Zboińskich a potem Sumińskich. Zastąpił on starszy (z drugiej połowy XVIII w.) drewniany dwór Piotra Sumińskiego; powstał z inicjatywy Aleksandra Sumińskiego, według projektu H. Marconiego, w początku lat pięćdziesiątych XIX w. Ten monumentalny, późnoklasycyzyczny budynek zaliczony jest przez Autorów do najcenniejszych założeń rezydencjonalnych ziemi dobrzyńskiej.

Oceniając wspomniane już, pierwszy wydany przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe tom poświęcony dworom Kujaw brzeskich wysunąłem pod adresem Autorów sporo postulatów badawczych. Z przyjemnością stwierdzam, że większość z nich została w omawianym tomie uwzględniona. Analizowane hasła nie mają już tak wyraźnego charakteru wtórnie wykorzystanych „studiów historyczno-architektonicznych”, których model wypracowany został w PP Pracowniach Konserwacji Zabytków, i choć wielokrotnie pozytywnie zweryfikowany, nie do końca odpowiada jednak wymogom „serii dworskiej”. Omawiane obiekty nie mają już charakteru fenomenów, biorących się znikąd i narodzonych w wieku XIX, gdyż każde hasło zaopatrzone jest w obszerny, sięgający późnego średniowiecza zarys dziejów właścicieli danej miejscowości i podrozdział poświęcony całemu założeniu, z opisem zespołu parkowego, zabudowań pomocniczych i gospodarczych towarzyszących siedzibie pańskiej. Dla historyka kultury materialnej, prowadzącego także własne badania terenowe i zainteresowanego budownictwem obronno-rezydencjonalnym, rozumianym jako proces rozpoczynający się w wiekach średnich i trwający aż do II wojny światowej, jest to ujęcie prawidłowe. Nadal jednak mało wiemy o obrazie dworów ziemi dobrzyńskiej przed schyłkiem wieku XVII i problem ten należy omówić szerzej.

Jak już wspominałem, oprócz zbudowanego w końcu XVIII w. pałacu w Kikole, w tomie znalazły się tylko obiekty powstałe w wieku XIX. Rozumiem jednak Autorów, którzy dokonali takiego, a nie innego wyboru. Jest on wynikiem wielu czynników, z których za najważniejsze, ale nie jedyne, uważam nie tylko specyfikę dziejową regionu, ale i stan zachowania obiektów dworskich, narzucający takie a nie inne zaplanowanie zawartości tego tomu. Myślę, że kluczem do lepszego poznania budownictwa dworskiego na ziemi dobrzyńskiej może stać się intensyfikacja badań archeologicznych (zarówno kopców podworskich, jak i znanych z AZP stanowisk otwartych o charakterze dworskim), przede wszystkim zaś pełna kwerenda w zbiorze ksiąg grodu bobrownickiego. Jest to przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie zbiór składający się z 40 tomów, obejmujących zapiski sądowe z lat 1658–1789, zawierający także bardzo interesujące opisy inwentarzowe. Większość z nich relacjonuje co prawda obraz i stan dość standardowych budynków dworskich, niewielkich, drewnianych i krytych słomą lub gontem, nie wyłamujących się z obrazu domu szlacheckiego czasów upadku gospodarki folwarcznej, ale w inwentarzach pojawiają się także dwory znacznie większe i staranniej wybudowane — także obiekty szachulcowe, kryte dachówką, itp. Ze znanych mi wspomnę o nie wykorzystywanym dotychczas przez badaczy opisie zamku w Radzikach Dużych z 1719 r.⁶ i o opisie Działynia z 1699 r., w którym odnotowano obecność „zamku” (chyba nie rzeczywistej późnośredniowiecznej siedziby zamkowej, ale dużego zespołu dworskiego z domem pańskim)⁷, kompletnie dotąd pomijanego w literaturze przedmiotu. Z innych miejscowości wspomnę jeszcze o Skępem, w którym oprócz znanego zespołu klasztornego znajdował się także dwór na kopcu, opisywany w inwentarzu z 1736 r., otoczony fosą ciągnącą się do jeziora⁸. Przykłady takie można mnożyć, a poza zbiorem ksiąg bobrownickich jest jeszcze zbiór akt gospodarczych biskupów płockich z inwentarzami zespołu w Górznie.

Wydaje się, że stosunkowo niewielki, dotychczas bardzo słabo wykorzystywany, a mający zupełnie podstawowe znaczenie dla poznania całokształtu obrazu i zjawisk obserwowanych na wsi dobrzyńskiej w XVII–XVIII w., zespół ksiąg bobrownickich powinien być kompletnie rozpoznany, właśnie przez wrocławski krąg badaczy dworów. Pierwszym etapem kwerend byłoby wtedy wykorzystanie inwentarzy odnotowanych w znanym katalogu archiwalnym z 1959 r.⁹ Nie byłyby to jednak zakres wystarczający, gdyż katalog ten ma liczne opuszczenia i braki, i niezbędne wydaje się moim zdaniem powtórne, mechaniczne przejrzanie wszystkich ksiąg. Sądzę, że tak zakrojona kwerenda, a następnie opracowanie jej wyników w monografii, może o charakterze rozprawy (rozpraw?) doktorskiej czy habilitacyjnej, w zupełnie podstawowy sposób wzbogaciłaby stan wiedzy o dziejach ziemi dobrzyńskiej w czasach nowożytnych.

A powracając do omawianego tomu stwierdzić wypada, że gromadzi on liczącą się dawkę wiedzy o dotychczas bardzo słabo poznanych pałacach i dworach ziemi dobrzyńskiej. Mimo pewnych, jak zresztą starałem się wykazać, trudnych do ominięcia braków, zasługuje na uwagę. Gratulując Wrocławskiemu Towarzystwu Naukowemu cennej inicjatywy oraz dziękując Autorom i Redaktorowi serii za trud, będę z ciekawością oczekiwał na kolejny tom poświęcony dworom ziemi dobrzyńskiej, a także na efekty postulowanych w tym tekście kwerend archiwalnych.

Leszek Kajzer
(Łódź)

⁶ AGAD, GBr 7, f. 492v–493.

⁷ AGAD, GBr 2, f. 328v–331.

⁸ AGAD, GBr 14, f. 384v–388v. Wspominali o nim L. Kajzer, A. Horonziak, *Budownictwo obronne...*, s. 195–196 (jako Skep II).

⁹ *Katalog inwentarzy dóbr ziemskich XVI–XVIII wieku sporządzony na podstawie ksiąg grodzkich i ziemskich*, red. W. Maciejewska, oprac. H. Karczowa, W. Maciejewska, R. Piechota, Warszawa 1959.